

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z wniosku T. G. i Z. G.

przy uczestnictwie Gminy Miasto C.

o zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 marca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców

od postanowienia Sądu Okręgowego w C.

z dnia 12 marca 2020 r., sygn. akt VI Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący T. G. i Z.G. wskazali, że w okolicznościach sprawy należy zastanowić się nad charakterem czynności procesowych podejmowanych w postępowaniu administracyjnym, które mogą powodować przerwę biegu zasiedzenia. Konieczne jest także zajęcie stanowiska w przedmiocie oceny posiadania, które nie zostało odebrane posiadaczowi i nie można tym samym mówić o „wejściu w posiadanie”. Skarżący wskazali również na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Przyczyna kasacyjna w postaci istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga sformułowania problemu prawnego i uzasadnienia, że ma on znaczenie dla rozwoju prawa lub precedensowy charakter. Problem ten powinien odnosić się do konkretnych, powołanych we wniosku przepisów prawa, zostać ujęty w sposób abstrakcyjny, tak, aby jego rozstrzygnięcie mogło uzyskać ogólniejsze znaczenie, a zarazem wiązać się z rozpoznawaną sprawą. Konieczne jest przy tym wskazanie argumentów, które prowadzą do jego rozbieżnych ocen i możliwych kierunków interpretacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, niepubl., z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, niepubl., z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl., z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie sformułowano zagadnienia prawnego, które odpowiadałoby wskazanym wymaganiom. Wywody wniosku sprowadzały się wskazania określonych kwestii prawnych, które zdaniem wnioskodawców budzą wątpliwości w okolicznościach sprawy i powinny zostać rozważone przez Sąd Najwyższy. Kwestie te zostały sformułowane bez przywołania jakichkolwiek skonkretyzowanych wypowiedzi orzecznictwa Sądu Najwyższego, sądów powszechnych lub literatury, wskazania ewentualnych wariantów interpretacyjnych i wyjaśnienia - w drodze rzeczowego, jurydycznego wyводу - dlaczego dotychczasowy bogaty dorobek orzecniczy Sądu Najwyższego dotyczący katalogu czynności procesowych prowadzących do przerwy biegu zasiedzenia, a także oceny dobrej lub złej wiary posiadacza, nie jest wystarczający do rozstrzygnięcia postawionych wątpliwości, jak również, z jakich powodów

rozstrzygnięcie tych problemów może przyczynić się do realizacji publicznoprawnego celu skargi kasacyjnej.

Sądy *meriti* szeroko wyjaśniły, dlaczego zakwalifikowały samoistne posiadanie skarżących jako posiadanie w złej wierze. Sąd Okręgowy podał, że materiał sprawy nie pozostawiał żadnych wątpliwości co do tego, iż skarżący mieli pełną świadomość, że nie przysługuje im prawo własności wywłaszczonej nieruchomości, co w świetle utrwalonej w orzecznictwie klasycznej koncepcji dobrej wiary (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98 i powołane tam dalsze orzecznictwo) wykluczało stosowanie w odniesieniu do skarżących skróconego 20 letniego terminu zasiedzenia. Na ocenę tę nie mógł rzutować fakt, że skarżący kwestionowali w licznych postępowaniach wydane wobec nich decyzje administracyjne. Skarżący kontynuowali posiadanie nieruchomości mimo wydania decyzji wywłaszczeniowych, lecz początek biegu zasiedzenia mógł nastąpić dopiero po odjęciu im prawa własności, toteż ta właśnie chwila - początku biegu zasiedzenia - była w świetle art. 172 k.c. relewantna przy ocenie dobrej lub złej wiary skarżących, jako posiadaczy samoistnych. Okoliczność, że skarżący fizycznie nie utracili posiadania nie miała w tej mierze znaczenia. Za trudne do zrozumienia należało uznać w tym kontekście stanowisko, w którym skarżący wiąźali 20 letni termin zasiedzenia z faktem nieprzerwanego posiadania nieruchomości na podstawie tytułu prawnego, co najmniej od lat 60. XX wieku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie wyklucza się, by w określonych warunkach czynności obronne właściciela, zmierzające w kierunku wykazania swojej własności, wywołały skutek w postaci przerwy biegu zasiedzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 395/11, niepubl., i z dnia 10 marca 2016 r., III CSK 186/15, niepubl.). Kwalifikacja pod tym kątem poszczególnych czynności procesowych stanowi przede wszystkim kwestię oceny ich charakteru i celu w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Niezależnie od tego, jak była mowa wcześniej, wątpliwości prawne przedstawione w tym zakresie przez skarżących nie odpowiadały kryteriom zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Ubocznie należało dostrzec, że skarżący nie wyjaśnili w dostateczny sposób związku analizowanych wątpliwości z rozstrzygnięciem sprawy, skoro według ustaleń Sądów *meriti* termin zasiedzenia mógł biec najwcześniej od dnia 28 kwietnia 1989 r., gdyż wcześniej skarżącym przysługiwało prawo własności, posiadanie dotyczyło nieruchomości państwowej następnie objętej komunalizacją, a w dniu 30 maja 2018 r. Gmina Miasta C. wytoczyła powództwo o nakazanie skarżącym przywrócenia stanu zgodnego z prawem i usunięcia ogrodzenia oraz innych rzeczy ze spornej nieruchomości, które w ocenie skarżących można uznać za przerywający bieg zasiedzenia (por. art. 9 i 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz.U. nr 55, poz. 321).

Z wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wynikało również by była ona oczywiście uzasadniona, co zakłada elementarną i widoczną na pierwszy rzut oka wadliwość zaskarżonego orzeczenia (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156, i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.). Wniosek zawierał w tym zakresie sprzeczność argumentacyjną, gdyż powoływanie się w skardze na istotne zagadnienie prawne koliduje z twierdzeniem, opartym na tych samych lub zbliżonych okolicznościach, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, niepubl., z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, niepubl., i z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, niepubl.).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

ke